

**R**ozmowa z dr inż. Hansem-Rudolfem Neumannem, koordynatorem naukowym Centrum Współpracy na rzecz Ochrony Europejskiego Dziedzictwa Budowli Obronnych.

**Redakcja:** Na czym polega Pańska rola w projekcie Forte Cultura?

**Hans-Rudolf Neumann:** Jako naukowiec zajmuję się wyszukiwaniem europejskich fortyfikacji mogących stać się częścią kulturowo-turystycznego szlaku twierdz. Zabytki te bardzo często łączy problem związany z finansowaniem, już nie tyle restauracji obiektów, co zapobiegania pogorszeniu i utrzymania dotychczasowego ich stanu. Właściciele fortyfikacji wciąż zmagają się z niszczycielską siłą czasu i przyrody, nie zawsze sprzyjającymi warunkami pogodowymi, czy nawet nieodpowiedzialnymi turystami, którzy systematycznie przyczyniają się do niszczenia zabytków. Obiekty forteczne to przysłowiowa studnia bez dna, będąca w stanie wchłonąć dowolne środki finansowe.

Nasz zespół zajmuje się poszukiwaniem wszelkich możliwych źródeł finansowania w celu ratowania europejskiego dziedzictwa kulturowego. Z naszych doświadczeń wynika, że najlepszym rozwiązaniem jest tworzenie sieci twierdz. Podręcznikowym wręcz przykładem może być tu właśnie projekt Forte Cultura, który pozwala nie tylko na pozyskiwanie środków finansowych, ale także umożliwia wymianę wiedzy, doświadczeń, praktyk czy pomysłów. W przypadku, gdy u któregoś z partnerów pojawia się niespodziewany problem, możemy szybko spotkać się i wspólnie poszukać sposobów na jego rozwiązanie. W dzisiejszych czasach niebagatelne znaczenie ma również marketing i właśnie na tym polu się przynosi wiele korzyści. Jesteśmy w trakcie tworzenia zbiorczej prezentacji najcenniejszych fortyfikacji, których szlak obejmuje całą Europę od Bałtyku po Adriatyk.

Przyszłością współpracy jest poza tym wyjście poza Europę i stworzenie globalnej sieci fortyfikacji. Prace nad tym



ROZMOWA Z DR INŻ. HANSEM-RUDOLFEM NEUMANNEM  
KOORDYNATOREM NAUKOWYM  
CENTRUM WSPÓŁPRACY NA RZECZ OCHRONY EUROPEJSKIEGO  
DZIEDZICTWA BUDOWLI OBRONNYCH.

projektem właśnie się zaczynają. Na początku przyszłego roku wyruszą do Indii w celu poszukiwania nowych partnerów.

**Red.: Jak na tym szerokim tle znajduje Pan Twierdzę Kostrzyn?**

**H-R.N.:** Twierdza to naprawdę ciekawe miejsce. Fenomen Kostrzyna stanowi fakt, że jest to chyba jedyne miasto na świecie, które zostało całkowicie zniszczone a jego ruiny przetrwały tyle lat. Inne tego typu obiekty zostały albo całkowicie rozebrane albo odbudowane. Twierdza Kostrzyn stała się swoistym pomnikiem tragicznej europejskiej historii naznaczonej licznymi konfliktami zbrojnymi, a sława o mieście rozeszła się po całym świecie. Moi znajomi ze Stanów Zjednoczonych praktycznie zaraz po przylocie do Niemiec chcieli zobaczyć Kostrzyn, którego tkanka miejska została prawie całkowicie zniszczona, a gdzie niektóre pozostały mury obronne i okalające fortyfikacje.

**Red.: Jako ekspert w dziedzinie fortyfikacji jak Pan radzi - odbudować czy zachować tak jak jest Twierdzę Kostrzyn?**

**H-R.N.:** To bardzo, bardzo trudne pytanie. Każda z opcji ma swoje plusy jak i minusy. Uważam, że tylko Wy, mieszkańcy Kostrzyna, możecie stwierdzić, co będzie dla Was stanowić lepsze rozwiązanie. Zachodzi obawa, że to miejsce pozostawione same sobie ulegnie zniszczeniu. W przypadku gdyby na miejscu starówki pojawili się miesz-

kańcy wprowadziliby nowe życie, a jednocześnie zaczęliby dbać o otoczenie. Jednak, mimo, iż w pobliżu motelu Bastion powstały nowe kamienice po dzień dzisiejszy nic się tam nie dzieje. Dlatego uważam, że sprawa wymaga ogólnej debaty. Bardzo chętnie pomogę zorganizować międzynarodową konferencję, na której będzie można nakreślić i przeanalizować wiele wariantów przyszłości Twierdzy Kostrzyn. Muszę tu jednak powtórzyć, że my naukowcy możemy tylko i wyłącznie radzić, ale tylko Wy, Kostrzynianie możecie podjąć ostateczną decyzję.

**Red.: Niektórzy uważają, że Twierdza Kostrzyn może wejść na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Czy to realne marzenie czy może tylko mrzonka?**

**H-R.N.:** To kolejne trudne pytanie. Na dzień dzisiejszy w żaden sposób nie mogę powiedzieć ani tak ani nie. Obecnie na liście nie znajdują się jakiegokolwiek ruiny. Budynki czy miejsca muszą spełniać bardzo wiele, opisanych w opasłych tomach, kryteriów i wymagań, aby wejść na tę prestiżową listę. Trzeba także przejść długą i skomplikowaną procedurę. Ja ze swej strony życzę Kostrzynowi jak najlepiej i obiecuję pomóc gdyby mieszkańcy opowiedzieli się za uznaniem Twierdzy Kostrzyn za część światowego dziedzictwa.

**Red.:** Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia.



**CENTRAL  
EUROPE**  
COOPERATING FOR SUCCESS.



**EUROPEAN UNION  
EUROPEAN REGIONAL  
DEVELOPMENT FUND**